

W Kościołach wszelkich wyznań, jutro odbywać się będą Nabożeństwa, iako w dniu Imienin J. C. W. W. Xcia CESARZEWICZA, ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA, NASTĘPCY TRONU. Wieczorem illuminacja miasta, widowisko w Wielkim Teatrze bezpłatne.

Nabożeństwo Jubileuszowe odprawianem będzie jutro i w dwa dni następne, w Kościołach: Parafjalnym Śgo KRZYŻA, i XX. *Karmelitów* na Lesznie.

Zapis na przerobienie kostnicy na dom mieszkalny dla Dziada przy Kościele w Zbikowie, rs. 150, przez Agnieszkę z Borzęckich *Dąbrowską* uczyniony, Rada Administracyjna zatwierdziła.

Wczorajszej nocy, JO. Xię *Gorczałow*, Jenerał-Adjutant, Warszawski Woenny Jenerał-Gubernator, wrócił do Warszawy.

Dzieło p. t: *Przegląd historyczny Panowania N. Cesarza MIKOŁAJA Igo*, przez M. *Ustrzałowa*, przełożony z jęz: Ross: P. D.), już ukończone zostało w druku, i w przyszły Poniedziałek wyjdzie z oprawy. Exemplarze sprzedawać się będą: w Warsz: w Księg: Szkół Publi: w domu P. Zeidlera na przeciw XX. Kapucynów na Im piątze, i w znaczniejszych Księgarniach. Na prowincji przyjmia zapisy Urzędy Pocztowe.

Stanisław *Zieliński*, Dyetariusz Dyrekcji Ubezpieczeń, przeżywszy lat 20, wczoraj przeniósł się do wieczności. Stroskani Bracia i Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą; i na żałobne Nabożeństwo w d. 13 b. m. o godz: 11tej z rana w tymże Kościele.

Seweryn *Zacharjasiewicz*, Uczeń kl: 7mej w Gimnazjum Gub: Radomskiem będący, w zbyt młodym wieku, bo zaledwie 18tą wiosnę liczący, zakończył życie onegdaj. Pograżeni w nieutulonym żalu Rodzice, Bracia i Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok Jego z Kościoła po Paulińskiego na smętarz Powązkowski, jutro o godzinie 3ciej po południu odbyć się mające.

*Biuro Warszawskie Ober-Policmajstra*. W niektórych okolicach Gubernji tutejszej, zjawiała się choroba na bydło *księgosuszem* zwana. W celu więc zapobieżenia ażeby choroba ta do Warszawy nie dostała się, wydane zostały rozkazy, iżby było na konsumcję do Warszawy prowadzone, jedynie przez rogatki Wolskie i Moskiewskie, i to po odbytej rewizji lekarskiej, wpuszczanem było.

Kom: Rz: Pr: i Skarbu ogłosiła, że Starozakonny

*Lejzer Grünberg*, po uzyskaniu konsensu i zapisaniu się do Zgromadzenia Kupieckiego, prowadzić będzie w mieście Przasnyszu w Gub: Płockiej, handel kupiecki i trunków zagranicznych.

Zawiadomiono urządzenie, iż *Józef Gronek* Woźny nadetatowy przy Trybunale Cyw: Gub: Warszaw:, na dniu  $\frac{9}{21}$  z. m. na miesiąc jeden w urzędowaniu zawieszonym został.

Poutrze prócz zwyczajnych pociągów, wyprawiony będzie o godz: 12ej w południe pociąg spacerowy z Warszawy do Skierniewic i pośrednich stacji, wracający o godz: 8 $\frac{1}{2}$  wieczór.

Licytacja na dostawę druków dla Wydziału Skarbowego w Biurze Rządu Guber: Warsz:, oznacza się potworonie na dzień  $\frac{9}{20}$  Wrze: r. b., na godzinę 11 z rana.

Wyłączna sprzedaż Palm oddaną została na korzyść Szpitalu Starozakonnych. Gdy Święto zwane *Palmowe* już zbliża się, Rada Szczegółowa tego Szpitalu ostrzega WW. Właścicieli Ogrodów i Ogrodników, iżby nikomu bez upoważnienia Rady Szczegółowej, Palmy pod jakimby pozorem nieudzielali. Mający zaś takowe do sprzedania, zgłosić się winien do Kancelarji Szpitalu przy ulicy Pokornej pod Nrem 2098, gdzie codziennie oprócz dni sobotnich, aż do dnia  $\frac{10}{22}$  b. m., Rada Szczegółowa, iak co rok, takowe palmy ryczałtowo nabywać będzie.

*Rada względem ocalenia kartofli*. Na zdrowie kartofli może mieć wpływ głównie stan powietrza, nasienie i ziemia. Względem stanu powietrza nic niemożemy. Wpływ na nasienie pokazał się niedostatecznym do zapobieżenia zarazie, potrzeba więc wpływać razem na nasienie i na rolę. Dobrzeby więc było, aby nasieniem z gałek lub rozsadek w otrzymanem zasiewano nowiny, odłogi i ziemię, gdzie kartosle ieszcze nigdy nierosły. Jeżeli tym sposobem nie dążemy bez zawodu do celu, to przynajmniej nic nie ryzykujemy. Zamiast doświadczenia cząstkowego i oczekiwania wypadku, możnaby się całkiem tego sposobu chwycić, bo w tak powszechnej klęsce niemamy czasu do stracenia. — *J. Zochowski*.

Słychać, że w przyszłą Niedzielę, i jeśli pogoda posłuży, (a spodziewać by się jej należało po wczorajszym Nowiu), ma odbyć się w *Wilanowie* pod *Warszawą*, przy muzyce i tańcach, wesoła uroczystość *Wiejska Okrężne*.

Przed dwoma miesiącami, kilku mężczyzn zebranych w domu *Zrazowskiego*, wśród uciechy i zabawy, iednomyślnie prawie objawili chęć dobrego uczytuku, i

w tym celu złożyli zł. 20 na Starców w *Górze Kalwarji*, a ten który przyjął na siebie obowiązek dopełnienia tego daru, oprócz powyższej składki, zadeklarował dać ieszcze zł. 3 gr. 10; ponieważ zaś zapomniał o tem co miał dopełnić i dopiero sobie teraz przywiódł na pamięć swe zobowiązanie, za karę więc dołożył drugie zł. 3 gr. 10, i tym sposobem uzbierane rubli srebrem cztery, przesyła Redakcji Kurjera dla Starców w *Górze Kalwarji*. (Te ofiary złożono w Redakcji Kurjera, i dojdą w przeznaczone miejsce). — Dla ubogich dzieci pod opieką Towarzystwa Dobroc: zostających, złożono onegdaj w Red: Kurjera od F. K. zł. 3 gr. 21, jako kwotę niewłaściwie otrzymaną z gry w preferans.

*Kontredanse* z motywów ulubionej opery *Linda z Chamounix*, ułożone na piano forte i ofiarowane W. P. *Bohm*, przez Teodora *Hertz*, grywane przez Orkiestrę *Maiera* i w Ogródzie Saskim, wyszły z druku, i są do nabycia we wszystkich Składach muzycznych, oraz w Składzie Papieru P. *Wojczyńskiego*, po cenie zł. 2.

W roku zeszyłem na jednej z węższych ulic Warszawskich, dwa bogate i ozdobne powozy zjechały się tak, że jeden drugiego ominąć nie mógł, ponieważ żaden na bok ustąpić nie chciał, więc wszczęła się sprzeczka. Gdy przechodzący tamtędy naokoło stawać i przypatrywać się zaczęli, jeden z nich powiedział głośno: że w takim razie *mądry głupiemu ustąpić powinien*. Usłyszawszy to owe powozy, zaraz oba skrzyły konie, minęły się spokojnie, i szczęśliwie obok siebie przejechały.

Karol *Niesiołowski*, lat 37 liczący, b. Woźny z Administracji Szpitalu Sgo *Łazarza*, mając nienawiść do *Marjanny Niczewskiej*, szynkarki pod Nr 6 zostającej, o niezaimność w miłości, przybył do tegoż szynku, i nożem który miał przy sobie, zadał jej w brzuch szkodliwą ranę. Ujęty przez Policją, do zbrodni tej dobrowolnie przyznał się, oświadczając, że takowej dopuścił się rozmyślnie. Wedle opinii Lekarzy, *Niczewska* została w niebezpieczeństwie utraty życia. (G. P.)

Podług *Listu Pasterskiego* JW. JX. *Józefa Joachima Goldmann*, Biskupa Dyecezyi Sandomierskiej, na d. 30 Czerwca wydanego, 21-dniowy Jubileusz powszechny, Bullą Jego Świątobliwości Ojca Sgo *Piusa IX*go Papieża, światu katolickiemu nadany, rozpocznie się w Dyecezyi Sandomierskiej d. 12 b. m., i w każdym Kościele Jubileuszowym trwać będzie przez dni 7.

(Art: nad:). O ile do złagodzenia najdotkliwszego żalu i smutku po stracie najdroższej osoby, przyczynia się myśl sama, że jej zgon był koniecznym skutkiem sił wiekiem lub chorobą starganych, o tyle nieukoioną i przez sam czas nawet niepokonaną, staje się żalost i smutek, któremi przeraża niespodziana strata drogiej

istoty, młodym wiekiem, czerstwością zdrowia i najszlachetniejszymi przymiotami odznaczającej się. W takim to smutku i żalostci pograżył najprzysiężniejszych Rodziców, Rodzeństwo i Krewnych zgon, który w dniu 16 Sierp: r. b. w nurtach rzeki *Warty*, pod wsią *Pstrykonie*, *Powiecie Sieradzkim*, w 19ym roku życia swego znalazł *Ignacy Karcewski*, syn *Marcelego* i *Antoniny z Lipnickich Karcewskich*. Młodzieniec ten, który nad wiek swój dawał już dowody nieskazitelności charakteru, zamitowania prawdy i niezachwianej rzetelności, tem piękniej zą czynił nadzieję, gdy Rodzice umiejący ocenić te jego przymioty, nie szczędzili nakładów na iak najtroskliwszą wykształcenie jego serca i umysłu. Jakoż mając on już patent z ukończonych z korzyścią szkół w *Gimnazjum* w *Piotrkowie*, właśnie miał udać się do *Uniwersytetu*. Przeznaczenie inaczej mieć chciało. W miejscu, w którym poprzednio często już w rzece *Warcie* kąpieli używał, dokonał życia tak, iż jego ratunek stał się niepodobnym, gdy pomimo śpiesznego poszukiwania, przy największych usiłowaniach dopiero 3go dnia wynalezionem być mogło jego ciało, którego pogrzeb w licznym orszaku przychylnych Sąsiadów, Znaiomych i Krewnych, odbył się w rodzinnym grobowcu przy *Kościele* w *Zelowie*. Oby Rodzice tak boleśnie zasmuceni, mogli znaleźć pociechę w błogostawieństwie *Niebios*, dla pozostałych im ieszcze dzieci i wnuków! o co wszyscy w ich smutku i boleściach żywo udział biorący, szczerze im życzliwi, nie przestaną najgorętszych wznosić modłów.

Podpisany *Lekarz Koni*, zamieszkały nateraz w mieście *Warcie*, *Powiecie Kaliskim*, zawiadamia *Interesentów*, iż na mocy pozwolenia JW. Inspektora Gł: służby zdrowia *Królestwa Pols: z d. 23 Lipca (4 Sier:)* r. b., dozwolono mi iest zajmowaniem się praktyką leczaniem z zwierząt domowych; wskutek tego i na żądanie-osób interesowanych, w każdym razie pomocą swą starać się będę zadosyć uczynić. — *Friederich Jesse*.

*Z Petersburga*. — Przez Ukaz *CESARSKI* do Kapituły *Orderów*, mianowani w liczbie innych Kawalerami *Orderu Ś. Anny* 2 kl. z koroną, 30 Maja b. r., b. *Prez. Wileńs: Komitetu Inwentarzewego*, *Radca Stanu Zerebcow*, i *Rządca kancelarji Jenerał-Gubernatora Radca Kolleg: Korecki*; *Stej ANNY* 2-iej kl., 27 Maja, *Witebski Gubernjalny Pocztmajster Radca Kolegialny Korycki*; 30 Maja, *Członek Kowieńskiego Inwentarzewego Komitetu*, tameczny *Prokurator Gubernjalny*, *Radca St: Sławecki*; *Radcy Kolegialni: Kowieński Vice-Gubernator Mielnikow*; *Członkowie takiegoż Komitetu Wileńskiego*, urzędni do szczególnych poleceń przy *Jenerał-Gubernatorze Białocki*; pełniący obowiązki *Wileńskiego Gubernjalnego Prokuratora Hilferding*; *Radcy Dworu: b. Marszałek Gu-*

bernjalny Wileński *Mineyko*, Urzędnik do poleceń szczególnych przy Jenerał-Gubernatorze *Golikow*, Grodzieński powiatowy Marszałek dymisjonowany Porucznik Gwardji *Luchnicki*, i Urzędnik do poleceń szczególnych przy Jenerał-Gubernatorze, Asesor Kolegialny *Jamont*. — Przez Ukaz CESARSKI do Kapituły Orderów z d. 20 Maja, ozdobieni zostali Orderem Stej ANNY 3 kl., Rektorowie Rzymsko-katolickich dycecezalnych Seminarji: Mińskiego X. Kanonik Adam *Wojtkiewicz*, i Telszewskie: X. Mat. *Wotoczewski*.

*Tygodnik Petersburski*, umieścił *Spostrzeżenia nad Cholera Doktor Andreiuewskiego*. »Za ukazaniem się cholery w oddziałach wojsk Dagestańskim i Samurskim, lekarstwo znane pod nazwaniem *Elixiru Woroneżskiego*, było używane nie tylko przezemnie, ale i przez kilku innych Lekarzy z wielkim skutkiem nawet w najmocniejszych przystępach choroby. Nie wchodząc w szczegóły rozbiór jego składu, który przedstawia dziwną mieszaninę substancji różnorodnych, ograniczę się skreśleniem jego skutków na osobach dotkniętych cholera. Elixir ten przyspiesza puls, obudza ciepło, sprawia obfite poty, wstrzymuje kurcze; sprawia przytem palący ból w żołądku który wszakże wkrótce przechodzi, za użyciem obficie napoju, najlepiej wody zimnej. — Elixir używa się następującym sposobem: iak tylko chory poczuie pierwsze symptomy cholery, daie się mu elixiru aż do 30 kropeł w wódce, albo w iakiejkolwiek infuzji aromatycznej iako *infusum Menthae*, albo *infusum Melissa*, a następnie obwija się chory w to co jest pod ręką, kołdrę, płaszcz, i t. p. Nacieranie ciała przyspiesza ustanie kurczów. Jeżeli womity nie ustają, powtarza się po przejściu pół godziny doza elixieru, którą zwykle już niebywa wyrzucana przez chorego. W pół godziny potem można już choremu pozwolić pić wodę zimną lub ciepłą herbatę, comu się lepiej podoba. Wtenczas następują poty i prawie zawsze po kilku godzinach chory wraca do zdrowia. Ze 34 dragonów dotkniętych cholera w perjodzie jej największej siły, tak traktowanych, jeden tylko umarł. — Kiedy cholera jest zupełnie rozwinięta, daie się choremu dwie łyżki stołowe elixiru, i postępuje się iak wyżej. W przypadkach które sam uważałem, chory natychmiast stawał się cieplejszym, kurcze w rękę i nogach zmniejszały się lub ustawały zupełnie, i następowaly poty, które zazwyczaj ratowały chorego, jeżeli konstytucja jego nie była zwatłona przez iakie nadużycia lub przez cierpienia moralne. Palliatywa, szczególnie lekarstwa laxujące, kalomel i krwi puszczanie, były, z nader małym wyjątkami, niepożyteczne, a nawet szkodliwe, lubo zkadinoąd w kraju, gdzie cholera naprzód zjawiała się, i które wyniesione są na

7000 stop nad poziom morza Kaspijskiego, te lekarstwa mogły być bardziej skuteczne. (Dokończ: nastąpi).

*Z Odessy*. — Sławny fortejanista *P. Liszt*, zachycający teraz swoim gienjalnem graniem publiczność Odeską, odznaczył pobyt swój w tem mieście szlachetną ofiarą znacznej summy dla dobra ogólnego, na wsparcie przytułku dla dzieci. W gazecie Odeskiej ogłoszono, że *P. Liszt* złożył na ręce P. Woiennego Gubernatora Odeskiego, dla użycia na korzyść tamecznej Alexandrowskiej Ochrony dla dzieci, 1,000 rubli srebrem, z summy, zebranej za ostatni koncert, który dawał na cel dobroczynny.

*Anglja*. — Duchowieństwo katolickie w Anglii, straciło w tych czasach dwóch Biskupów, to jest *JX. Dca Griffiths* Biskupa Londynu, i *JX. Dca Mostyn* Biskupa Durham. — Długi domu handlowego *Lesley, Alexander* i Spółka dochodzą 573,000 funtów szterlk; wierzyciele odbiorą może 40 procent. — Cesarzowa Brazylijska powiła córkę.

*Francja*. — Skoro *P. Gizo* wróci do Paryża, Pan *Binja* mianowany będzie Ministrem handlu, a *P. Saggio* Podsekretarzem stanu tegoż departamentu. Starają się także skłonić Marszałka *Biužo* do przyjęcia ministerstwa wojny. — *P. Gizo* obecnie przesostwo Rady. — Podróżnik *Kastelnau* przekonał się, iż rzeka *Amazońska* na 1000 godzin drogi od ujścia, spławna jest dla parostatków, a ramię tej rzeki zwane *Uwagli*, spławne jest do 1200 godzin drogi od miasta Pary. — Jenerał *Szangarnje* ma być przydany do Xcia *Omal* iako Maior ieneralny w Algierji. Jenerał *Bedo* dowodzić będzie w Konstantynie, a Jenerał *Lamorysjer* w Oranie. — Skarb Królewski w tych dniach ma puścić w obieg na 50 milionów fran: nowe 4½ procentowe obligi. — We Francji łowią corocznie do 100 milionów ostryg. — Według sprawozdania Lekarzy, udowodnionem jest, że Xzę *Prasle* otrul się już 18go z. m. — Kilka dzienników donosi, iż syn Xzowa *Prasle* 17to-letni *Gaston Ludwik Filip Prasle* 31go z. m. wieczorem odebrał sobie życie; przyczyną tego samobójstwa miała być rozpacz po utracie rodziców. W dzień przedstawiony był Królowi przez Marszałka *Sebastjani*; Monarcha przemówił do niego w wyrazach pocieszających; pomimo to, po odejściu, młody Xzę popełnił samobójstwo.

*Hiszpanja*. — Jenerał *Narwaez* 27go z. m. wrócił do Madrytu, i niebawem miał naradę z Ministrami. Spodziewają się, że Królowa poruczy mu utworzenie nowego gabinetu. Dotychczasowy Prezes Rady *P. Pacheco* ma otrzymać poselstwo w Rzymie. — Poseł francuzki *Xzę Gliksberg*, otrzymał wielki krzyż orderu *Izabelli*.

Donoszą z Krakowa 6go b. m.: »Wczoraj o Sej z ra-

na, przybył pierwszy lokomotyw i jeden wagon koleją żelazną z Pruss; już w tej chwili zupełna droga do Kolei Górno-Szląskiej otwarta. Wkrótce zatem nastąpi uroczyste otwarcie całej Kolei Krakowsko-Górno-Szląskiej; mówią, że to ma nastąpić zaraz po sprowadzeniu reszty lokomotywów i wagonów tak do bankofu Krakowskiego, iak i do innych stacji, najdalej około 15 b. m. — Otwarcie teatru ma nastąpić jutro dwiema komedjami: *Lwy i Lwice* Bogusławskiego, i *Stacja pocztowa w Hulczy*, Korzeniowskiego.

**Rozmaitości.** — Niedawno w Rheims przemyciono 80 żywych przepiórek; człowiek który je przemycił, przechodził przez rogatkę kilka razy, i miał kosz z dubeltowym dnem, pod dnem były przepiórki, a na wierzchu w koszu wysłano było pokrzywami i żywe raki równo z wierzchem; musiało mu udać się, gdyż nikt nie włożył tak prędko ręki między raki i pokrzywy. — Służący iadł ostrygi, które dla Pana były przygotowane; Pan to widząc zawoła: »A wiesz ty łotrze, co teraz mam zrobić z tobą?» »Wiem Panie Dobrodzieiu, dać mi butelkę wina.» Pan rozśmiał się i przebaczył mu. — W Friedburgu przeszłej wiesny złapano 874 korcy chrabąszczy, to jest blisko 56 milionów sztuk.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bieszyński Jan Kup: z Hamburga; Jaszewski Wik: Oby: z Pienwnika; Muchanow Mik: Radca Stanu; i Muchanow Włod: Radca Dworu z Berlina; Papke Jan Oby: z Miętnego; Sosnowski Antoni Oby: z Kłopotczyna; Szadkowski Ferd: Urzęd: z Płocka; Witt Konst: Urzęd: z Moskwy. (G. P.)

### DONIESIENIA.

Wzywam wszystkich do Spadku Anny *Wentzel* w Lublinie r. z. zmarłej, pretensje rościć mogących, aby najdalej za miesiąc ieden do podpisania, przy ulicy Solec N<sup>o</sup> 2920 b. w Warszawie, lub w Lublinie do upoważnionego P. Henryka *Hoene*, zgłosili się; gdyż przeciwnie, za rzekających się uważani będą. Wzywam zarazem DŁUŻNIKÓW, którzy należności winnych nie zapłacili, aby pośpieszali z uiszczeniem takowych, gdyż inaczej krokami Sądowemi zmaglani zostaną. — Ant: *Wentzel*.

Młody CZŁOWIEK, prosto z Francji przybyły, posiadający gruntownie język francuzki, życzy sobie chodzić na godziny, do KONWERSACJI. Wiadomość o mieszkaniu tegoż powiaseć można u Zegarnistra Perchorowicza, przy ulicy Krak: Przedmieście Nr 436, naprzeciw Dobroczyńności.

Dnia 7 b. m. zginęła KSIĄŻKA do Nabożeństwa, na ulicy Nowiniarskiej albo w Starym Teatrze, chodząc po sprawunkach, wydana przez Afcybińskiego Dunina, oprawna w morderową skórę, złożony Krzyż na wierzchu, i cyfra P. K., trochę używana. Ktoby ją znalazł, niech raczy oddać na ulicę Jerozolimską, do domu Napolejski go, na 1sze piętro, za nagrodą, jeżeli żądać będzie.

Zgubiony onegdaj MEDALJONIK, można odebrać za udowodnieniem, u Znalazcy takowego, Lokaja Jana, w domu Nro 1253 na Nowym-Świecie, na dole w bramie na prawo.

Przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1372, z powodu wyjazdu, są różne MEBLE do sprzedania, na 2gim piętrze.

Ktoby sobie życzył mieć TOWARZYSZA podróży do miasta MOSKWY na wspólny koszt; bliższą o nim wiadomość poweźmie od Lokatora, naprzeciw Rządcy domu Nr 477 A, przy ulicy Senatorskiej mieszkającego.

W dniu 7 b. m. w Dworcu na Kolei żelaznej, przed odejściem pociągu Częstochowskiego o godz: 11, zginęła TABAKIERKA złota. Znalazca zechce złożyć takową w Handlu Jana Grabowskiego przy ulicy Miodowej, za nagrodą.

O mil 4 od Warszawy przy stacji kolei żelaznej, potrzebna jest GUWERNANTKA Francuzka lub Polka, któraby doskonale mówiła po francuzku i znała inne przedmioty klasyczne, ponieważ 9cioletnia Panienska dla której podobna osoba jest poszukiwaną, już na początku w tych przedmiotach. Bliższa wiadomość w b. pałacu Paca przy ulicy Miodowej w pierwszej sieni od ulicy Długiej na 1m piętrze, w Pensji Męskiej.

Zgubioną została KSIĄZECZKA Służbowa, przechodząc przez Stare Miasto do Fary, we Wtorek po południu, Teresy-Lassockiej. Uprasza się Znalazcy o oddanie pod Nr 545 przy ulicy Długiej w domu Bokana, a otrzyma nagrodę.



W dniu 4 b. m. między godziną 8 a 10 rano, zostawiono w Kościele XX. Reformatów PARASOLKĘ Damską nową, morą szafirową pokrytą, z frendzelką tegoż koloru, białą marseliną podszytą, kijek przy niej do połowy kościany, w połowie biało lakierowany; sumienny Znalazca zechce oddać do Szwajcara Hotelu Wileńskiego na Tłumackiem, za nagrodą Rubla, jeżeli żądać będzie.

D. 9 b. m. w przechodzie od Kościoła Karmelitów na Krak: Przedm.; przez Saski plac, zgubioną została przez Służącego RĄCZKA od parasolki z kości słoniowej; uprasza się Znalazcy, aby za stosowną nagrodą odniósł pod Nr 1098 przy ulicy Twardej na 1sze piętro.

W dniu 2/14 b. m. o godz: 10 rano, w Warszawie w rynku Starego Miasta, prawie zajęte Ruchośmici, iako to: Łyżki, Widelce, Solniczka, Dzbanuszek, Chodis srebrne, Łańcuch złoty, 5 sznurków Perel, przez publiczną licytację sprzedani zostają. — Edward *Marjewski*, Komornik.

W dniu 18/30 Sierpnia r. b. w Ogrodzie Dykerta, znalezioną została BRANSOLETKA w złoto oprawna; którą za udowodnieniem prawa własności, odebrać można pod Nr 1872 w domu Sakramentek przy ulicy Starej, u Wilkowskiego Naczelnika.

Para **ŁÓŻEK** ieszonowych, zupełnie w dobrym stanie, do sprzedania w domu Nro 2647 lit: A, przy ulicy Marjensstadt. Wiadomość u Stróża domu.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 8.

TEATR WIELKI. Jutro, 75ty raz *Talizman niewidzialności*. 56ty raz *Dwa Posągi*. *Kantata*. Bezpłatnie.



Dziś i w Niedzielę Ogrodzie Mektnera, przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1664, grać będzie MUZYKA pod Dyrekcją P. *Majera*. W razie zaś niepogody, grać będzie w Salonie. Zacznie się o godzinie 3ej z południa.

Jutro w Handlu Wn i Korzeni *W. Kotłdrasińskiego*, przy uli: Miodowej, wprost Sądu Apel., na Śniadanie: Pieczeń bierania, Potrawa z pulard, Kotlety cielęce, Cynadry. — Obiad: Zupa pomidorowa i Rosół, Sztuka mięsa, Pieczyste, i t. p.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz, Szczupak po holenders, Karp, Lin, Okun, Karas z sosem, Frykas z węgorza, Pierogi i Kotlety z lina, Zupa grybkowa i rybna, Oblet. Szarlot. — Obiad: Zupa rakowa i pomidorowa, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczyste, Pierogi ruskie.